

UZASADNIENIE

Pozwem, wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 8 maja 2017 r., powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zażądał zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej J. G.:

- 1) kwoty 7.525,89 zł wraz z: a) liczonymi od kwoty 7.414,28 zł odsetkami umownymi w wysokości 10% w skali roku, jednak nie więcej niż odsetek maksymalnych, za okres od dnia 27 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, b) liczonymi od kwoty 111,61 zł odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 8 maja 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2) zwrotu kosztów sądowych w kwocie 95 zł, kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł oraz „innych kosztów” („opłaty manipulacyjnej na rzecz operatora płatności) w kwocie 0,95 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 sierpnia 2017 r. (k. 7), referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie nakazał pozwanej, żeby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zaspokoila roszczenie w całości wraz z kosztami albo w tym terminie wniosła sprzeciw do sądu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 8-9), pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Powód ostatecznie zmienił żądanie zwrotu kosztów procesu, wnosząc (k. 24rew.) o zasądzenie kosztów sądowych według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Pozwana nie zmieniła już swego stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 lutego 2008 r., powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z pozwaną J. G. umowę o kartę kredytową C. (odpis umowy – k. 38).

Od września 2016 r., na rachunku karty narastać zaczęła niespłacona do chwili obecnej zaległość pozwanej w należnościach z tytułu tzw. minimalnej kwoty do spłaty za kolejne miesiące, aż do grudnia 2016 r. (wydruki wyciągów z rachunku – k. 146-149). W związku z tym, pismem z dnia 20 grudnia 2016 r., powód wypowiedział umowę (odpis pisma – k. 45).

Do dnia 26 kwietnia 2017 r., po stronie pozwanej narosło zadłużenie z tytułu należności głównej, na sumę 7.414,28 zł oraz z tytułu odsetek za opóźnienie w spłacie rat należności głównej, w kwocie 111,61 zł (okoliczności bezsporne, wskazane twierdzeniami powoda – k. 3-4, niezaprzeczone przez pozwaną).

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o okoliczności bezsporne, a także na podstawie: odpisu umowy (k. 38), odpisu pisma (k. 45) i wydruków wyciągów z rachunku (k. 146-149).

Pozostały materiał, dostarczony przez stronę powodową, okazał się zbędny, wobec uznania za przyznane (art. 230 k.p.c.) i stąd niewymagające dowodu (art. 229 k.p.c.), twierdzeń strony powodowej, które nie zostały zaprzeczone przez pozwaną.

W sprzeciwie, pozwana powoływała się na swą złą sytuację finansową, jako przesłankę rozłożenia należności na raty. Mimo jednak pouczenia pozwanej o treści art. 232 k.p.c. oraz zobowiązania jej do wniesienia w terminie dwóch tygodni odpowiedzi na pozew, zawierającej w szczególności powołanie wszelkich dowodów mających istotne znaczenie dla sprawy, pod rygorem pominięcia dowodów spóźnionych (k. 154, 156-156rew.), pozwana nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów. W rezultacie, jej twierdzenia co do złej sytuacji finansowej zostały uznane za gołosłowne i przez to pozbawione wiarygodności.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Podstawowym obowiązkiem pozwanej, wynikającym z zawartej umowy o kartę kredytową, był obowiązek zapłaty kwot operacji wraz z należnymi wydawcy kwotami opłat i prowizji oraz do spłaty swoich zobowiązań na rachunek wskazany przez wydawcę (art. 14 ust. 1 – obowiązującej w chwili zawarcia umowy – ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych, t. jedn.: Dz. U. z 2012 r., poz. 1232, dalej zwanej u.e.i.p.). W związku ze zmianą stanu normatywnego (uchyleniem u.e.i.p.), stosunek stron kwalifikować należy jako kredyt w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym, w rozumieniu art. 5 pkt 4 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t. jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1528), oczywiście z zachowaniem obowiązku pozwanej do zwrotu kwoty kredytu wraz z odsetkami, w całości w razie – jak w okolicznościach niniejszej sprawy – skutecznego wypowiedzenia umowy przez powoda, ze względu na nierealizowanie przez pozwaną obowiązków w zakresie tzw. minimalnej sumy do spłaty.

Wysokość zadłużenia, obejmującego należność główną w kwocie 7.414,28 zł oraz należność odsetkową w kwocie 111,61 zł, nie budziła zastrzeżeń nawet po stronie pozwanej. Nie budzi również zastrzeżeń żądanie poddania obu wymienionych należności dalszemu oprocentowaniu (art. 481 § 1 k.c., w tym naliczanie odsetek od odsetek w kwocie 111,61 zł za okres od dnia wniesienia pozwu – art. 482 § 1 k.c.).

Zastrzec jednak należy, że powód zażądał w pozwie naliczania odsetek od kwoty 7.414,28 zł w wysokości umownej, wynoszącej 10%, nie wyższej jednak niż odsetki maksymalne.

Sąd jest związany granicami żądania pozwu – i żądania tego nie może się domyślać. W sytuacji, gdy pozew sporządzony został przez zawodowego uczestnika obrotu, zaangażowanego w wielką liczbę podobnych postępowań sądowych, a w dodatku reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, to żądanie pozwu interpretowane być powinno ściśle, zgodnie z jego literalnym brzmieniem.

W związku natomiast z rozróżnieniem przez ustawodawcę od dnia 1 stycznia 2016 r. pojęć odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.) i odsetek maksymalnych za opóźnienie (art. 481 § 2¹ k.c.), wyraźna treść żądania pozwu nakazuje określić, że górny pułap odsetek od kwoty 7.414,28 zł stanowią odsetki maksymalne, a nie odsetki maksymalne za opóźnienie.

Powód nie złożył oświadczenia o rozszerzeniu powództwa – a zresztą w postępowaniu uproszczonym byłoby to niedopuszczalne (art. 505⁴ § 1 k.p.c.). W rezultacie, Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, zamieszczonym w pozwie złożonym w postępowaniu elektronicznym.

Z kolei pozwana podniosła w sprzeciwie, *expressis verbis*, zarzut nieistnienia roszczenia. Treść uzasadnienia sprzeciwu i załącznika wskazuje jednak, że pozwana w rzeczywistości nie zakwestionowała roszczenia jako takiego, a tylko stała na stanowisku, że przeszkodą w zasądzeniu należności jest złożony przez nią do powoda wniosek o rozłożenie należności na raty ze względu na złą sytuację finansową pozwanej.

Takie stanowisko jest bezzasadne. Powód nie ma obowiązku pozytywnie ustosunkować się do wniosku pozwanej. Sam zaś pozaprocesowy wniosek o rozłożenie należności na raty nie tylko nie wpływa na istnienie lub wymagalność długu, ale co więcej stanowi formę co najmniej pośredniego uznania długu.

Pozwana nie złożyła w niniejszym postępowaniu wprost wniosku do Sądu (a nie do strony) o rozłożenie należności na raty. Sam brak wniosku do Sądu nie ma jednak przesądzającego znaczenia, bowiem instytucja z art. 320 k.p.c. może być zastosowana także z urzędu.

W sytuacji jednak, gdy twierdzenia pozwanej co do złej sytuacji majątkowej nie zostały w jakikolwiek sposób wykazane (pozwana nawet nie stawiała się na rozprawę), to przesłanki do zastosowania art. 320 k.p.c. nie istnieją. Uzupełniająco wskazać należy, że rozłożenie należności na raty jest celowe tylko wtedy, gdy istnieją realne widoki na uiszczenie rat przez pozwanego. W sytuacji natomiast, gdy od momentu dowiedzenia się o toczeniu niniejszego postępowania,

pozwana nie dokonała jakichkolwiek płatności, to wątpliwym jest również, że będzie ona uiszczać raty, na jakie ewentualnie mógłby zostać rozłożony dług.

Nie ma tu zatem przeszkód do uwzględnienia powództwa w całości.

Sformułowane przez powoda (reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika) żądanie zwrotu kosztów procesu zawiera częściowo spis kosztów (k. 3, 24rew.), obejmujący ściśle skonkretyzowaną, żadaną kwotę tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wynoszącą 1.200 zł. W rezultacie, roszczenie powoda o zwrot kosztów zastępstwa ponad kwotę wskazaną w spisie wygasło (art. 109 § 1 k.p.c.).

Oznacza to, że choć w ramach obowiązujących przepisów (§ 2 pkt 4 w zw. z § 15 ust. 3 a contrario rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2015 r., poz. 1804, ze względu na datę wszczęcia postępowania – w brzmieniu nadanym rozporządzeniem z dnia 12 października 2016 r., Dz. U. z 2016 r., poz. 1667), powód mógłby hipotetycznie domagać się wyższej kwoty z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, to w sprawie niniejszej, zasądzeniu na rzecz powoda z tego tytułu podlega tylko kwota 1.200 zł.

Dodatkowo uwzględnić należy opłatę od pozwu, w kwocie 95 zł (k. 1) oraz wydatek pełnomocnika, w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, w kwocie 17 zł (k. 153).

Łącznie zatem, powodowi przysługuje zwrot kosztów procesu na sumę 1.312 zł.

Wobec powyższego, Sąd orzekł jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

(...)